

W grudniu po południu

W tym tygodniu polecamy książki: Katarzyny Nosowskiej, Agaty Christie oraz Jakuba Małeckiego. O czym przeczytamy w pozycjach znanych pisarzy i artystów? Tego dowiemy się z recenzji książek, które specjalnie dla naszych czytelników przygotowali pracownicy Filii nr 3. Zachęcamy do lektury.

„Powrót z Bambuko” Katarzyna Nosowska

„Powrót z Bambuko” to tytuł drugiej książki Katarzyny Nosowskiej. Autorka, kojarzona głównie z działalności muzycznej, w dość zabawny, ale i jednocześnie oryginalny sposób dzieli się swoimi przemyśleniami na temat życia oraz wszystkiego co nas otacza. Tytułowe „bambuko” to nic innego jak sztywne ramy, w które pozwoliliśmy się włożyć - to kraina schematów, ucieczek, dyskomfortu. Książka pełna prawdziwych, często trudnych historii z życia piosenkarki, ale też wydaje mi się, że z życia wielu z nas. Poszczególne rozdziały cudownie się czyta, niezwykle trafne przemyślenia, cięte riposty. Przywołując swoje własne historie i doświadczenia, Nosowska stara się nam powiedzieć, że nawet z największej głębi da się wypłynąć na powierzchnię i znaleźć wyjście z sytuacji, która może nam się wydawać beznadziejna. Jej nieszablonowe i zarazem niezwykle trafne spostrzeżenia na temat przemijającego czasu, trafiają z pewnością do każdego odbiorcy, niezależnie od płci, wieku czy charakteru. Autorka przekonuje, że nie należy przejmować się zdaniem innych osób, tylko korzystać z pełni życia, radzi nam aby jeszcze bardziej wsłuchać się we własne sumienie i postępować zgodnie z tym, co nam powie. Ludzie wokół nas, często z pozoru życzliwi i nastawieni przyjaźnie, mogą nierzadko bardzo mocno nas zranić. Jednak na podstawie własnych przykładów autorka stara się nam przekazać, że każde takie bolesne doświadczenie może nas czegoś nauczyć i dzięki temu stajemy się jeszcze mocniejsi. Nosowska jasno daje do zrozumienia, że wszystko to co jej się w życiu przytrafiło, ją ukształtowało, dlatego teraz jest w takim miejscu w jakim jest. Warto sięgnąć po książkę, żeby spróbować w niej znaleźć coś dla siebie, zastanowić się chwilę i spróbować coś zmienić w swoim życiu. Jest to zbiór bardzo udanych felietonów, do których będę wracać, gdy trzeba będzie coś przemyśleć, gdy będzie mi trudno, smutno.

„Karaibska tajemnica” Agata Christie

„Karaibska tajemnica” to klasyczny kryminał Agaty Christie z panną Marple w roli głównej. Siostrzeniec panny Marple funduje jej wspaniałe wakacje na Karaibach mając nadzieję, że ciotka odpocznie w spokoju nad ciepłym morzem. Jednak starsza pani nudzi się strasznie, aż do chwili, gdy w hotelu zostaje popełnione morderstwo. Panna Marple, zaczyna być w swoim żywiole - amatora detektywa. Postanawia odkryć tajemnicę śmierci majora Palgrava. Dyskretnie i systematycznie prowadzi swoje śledztwo wśród gości hotelowych. W rozwiązaniu zagadki wspiera ją starszy, ekscentryczny wczasowicz. Z czasem na jaw wychodzą kolejne dziwne wydarzenia, podsłuchane rozmowy, plotki, podrzuczone dowody, a nawet kolejne morderstwo. Co odkryje panna Marple? Czy uda jej się doprowadzić do rozwiązania zagadki? Wciągająca historia i świetnie nakreśleni bohaterowie sprawiają, że ten lekki kryminał czyta się szybko i przyjemnie.

„Saturnin” Jakub Małecki

Każdy z nas marzy o cichym, spokojnym bez problemów życiu. Takie ma nasz główny bohater Satek. Aż do momentu gdy dostaje niepokojący telefon od rodziny. Tym problemem jest odjechany powojennie dziadek, który zaginął w dziwnych okolicznościach. Syn razem z matką, starają się odkryć powód zniknięcia i próbują odnaleźć dziadka. Zamknięty w sobie Tadeusz ukrywa rodzinną tajemnicę o której nikt nie wie. Poszukiwania dziadka sprawiają, że Saturnin musi zmierzyć się z teraźniejszością, która ciąży tak samo jak wciąż niezapomniana przeszłość rodziny Markiewiczów. Ta opowieść pozwala odkryć jak ważna jest rodzina o której często zapominamy oraz wzajemna szczerść i szacunek.

Powieść Małeckiego można porównać jako krzyk w ciszy, tak jakby sam autor chciał nam poprzez swoją prozę coś Saturnin to inaczej baśń o codziennych problemach tych wielkich i tych małych o których nie łatwo jest zapomnieć i pokonać. O tych skrywanych i niespełnionych marzeniach kryjących się w małym chłopcu. O ludziach i ich uczuciach. Jest to wręcz fantastyczna książka. Dająca do myślenia, wzruszająca do łez, a przy tym przyprawiająca o kaca książkowego. Porusza ważne społeczne, rodzinne tematy, które często stają się tabu w dzisiejszym świecie. Czy to co odkryje Saturnin zburzy jeszcze bardziej jego świat? Czy półtora kilograma słońca wystarczy by zapomnieć o wszystkim co się wydarzyło i się ma wydarzyć. Czy uda im się odnaleźć dziadka? Ta historia jest warta uwagi każdego czytelnika.
